

Sygn. akt I C 507/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2020 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Monika Michaluk-Mazurek
Protokolant:	Joanna Matusiak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 października 2020 r. w L. sprawy

z powództwa M. D.

przeciwko (...) Towarzystwo (...) w W.

o zapłatę

- zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę(...) ((...)) złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 czerwca 2018 r. do dnia zapłaty;
- obciąża pozwanego kosztami procesu a ich szczegółowe wyliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

Sygnatura akt I C 507/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 czerwca 2018 roku powód M. D. wniósł o zasądzenie od pozwanego TUZ Towarzystwo (...) w W. kwoty (...) zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty (...) zł jako odszkodowania tytułem poniesionych kosztów leczenia, z ustawowymi odsetkami za każdy dzień zwłoki liczonymi od dnia 14 czerwca 2018 r. Wniósł nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych o ile nie zostanie załączony spis kosztów.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że w wyniku zdarzenia drogowego, którego sprawca legitymował się polisą OC wykupioną w pozwanym Towarzystwie powód doznał uszczerbku na zdrowiu w postaci urazu skrętnego szyjnego odcinka kręgosłupa definiowanego jako „whiplash”. Powód odczuwał parestezje ręki prawej, ból karku, ból uciskowy wyrostków kolczastych. W obrazie TK uwidoczniono zniesienie lordozy odcinka szyjnego kręgosłupa. Powód doznał cierpień fizycznych i psychicznych i pomimo upływu czasu od zdarzenia w dalszym ciągu odczuwa negatywne skutki zdarzenia takie jak silne dolegliwości bólowe odcinka szyjnego kręgosłupa, silne bóle i zawroty głowy, uczucie drętwienia i sztywnienia karku, dolegliwości żołądkowe wywołane przyjmowaniem silnych leków przeciwbólowych. Kwota (...) zł zrekompensować ma powodowi powyższe dolegliwości psychiczne i fizyczne natomiast na odszkodowanie składają się koszty kołnierza ortopedycznego oraz leków przeciwbólowych w łącznej kwocie (...) zł.

(pozew k.1-12).

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddanie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu według norm przepisanych. Zdaniem pozwanego powodowi nie poważnego się nie stało o czym świadczą zdjęcia pojazdu powoda uszkodzonego w wyniku zdarzenia, które to uszkodzenia jak i zakres nie były nadmierne. Zdaniem pozwanego dolegliwości powoda związane są z jego subiektywnymi odczuciami a nie realnymi przesłankami uzasadniającymi zasądzenie zadośćuczynienia. Załączone przez powoda do pozwu wyniki badań są pozytywne, zlecenia na rehabilitację są niesłuszne i nie były konieczne. Powód jest lekarzem ortopedą więc uzyskanie szeregu skierowań nie było dla niego zbyt trudne.

(odpowiedź na pozew k.64).

Pismem z dnia 20 września 2019 r. powód rozszerzył powództwo do kwoty 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za każdy dzień zwłoki od dnia 14 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty. Powód podniósł, że stwierdzony 20% długotrwały uszczerbek na zdrowiu i wyłączenie powoda z codziennego funkcjonowania uzasadnia powyższą modyfikację żądania.

(pismo k. 285-286)

Pozwany w piśmie z dnia 24 grudnia 2019 r. wniósł o oddalenie powództwa również w rozszerzonym zakresie. Podniósł, że wynik opinii biegłego nie powinien mieć wpływu na modyfikowanie dochodzonej przez powoda kwoty, gdyż niedopuszczalne jest stosowanie mechanizmów wyliczania należnego zadośćuczynienia. Krzywda powoda nie uległa zwiększeniu wskutek wydania opinii a powód już w momencie składania pozwu wiedział jakich obrażeń doznał i na jaką kwotę wycenia swoją krzywdę.

(pismo k. 285-286)

W trakcie rozprawy w dniu 19 października 2020 r. powód wskazał, że jeśli chodzi o odsetki od kwoty dochodzonej w zmodyfikowanym kształcie w piśmie z dnia 20 września 2019 r. pojawiła się omyłka pisarska jeśli chodzi o rok – zamiast 2019 r. powinien być 2018 r. jak w pozwie. Wskazał, że skoro zgłosił ubezpieczycielowi szkodę w wysokości (...) zł już w piśmie z 12 maja 2018 r. to odsetki należą się od całej kwoty już od miesiąca po zgłoszeniu jej ubezpieczycielowi.

(protokół z rozprawy k.310)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 25 kwietnia 2016 r. miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego K. P. kierujący samochodem osobowym S. (...) ubezpieczonym w pozwanym Towarzystwie (ubezpieczenie OC) uderzył w tył samochodu powoda. Od razu po zdarzeniu powód odczuwał drętwienie ręki. W tym samym dniu powód zgłosił się do poradni ambulatoryjnej w SP ZOZ L., gdzie stwierdzono skręcenie kręgosłupa szyjnego i zalecono kontrolę w poradni ortopedycznej, kołnierz ortopedyczny oraz środki przeciwbólowe. W wyniku zdarzenia powód doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego typu „smagnięcie biczem” ze złamaniem górnej blaszki granicznej trzonu kręgu C7. W związku z tym, że dolegliwości bólowe oraz drętwienie ręki utrzymywały się powód udał się do poradni ortopedycznej.

Dolegliwości bólowe szyi, głowy oraz odcinka piersiowego wymagające przyjmowania silnych leków przeciwbólowych (tramal) trwały przez okres około półtora miesiąca czasu. Przez taki sam czas od zdarzenia powód nosił kołnierz ortopedyczny. Przez pewien czas po zdarzeniu wszystkie obowiązki domowe przejęła żona powoda i do chwili obecnej wykonuje czynności wymagające użycia siły (przykładowo noszenie zakupów, mycie samochodu etc). Po zdarzeniu powód miał problemy nawet z podnoszeniem dziecka, przestawieniem stołu etc., wymagał pomocy osób trzecich przez okres 4-6 tygodni w wymiarze czterech godzin dziennie. Powód na pewien czas przestał jeździć samochodem z uwagi na uraz psychiczny. Ograniczenie powoda w czynnościach siłowych, lęk przed jazdą samochodem spowodowały, że spadło jego poczucie wartości z uwagi na wyłączenie z dotychczasowych codziennych aktywności takich jak funkcjonowanie jako głowa rodziny, pożycie z żoną.

Przez okres około pięciu miesięcy po zdarzeniu utrzymywały się u powoda dolegliwości jak po zdarzeniu, tj. silne dolegliwości bólowe, drętwienie prawej ręki, dokuczały mu bóle głowy oraz odcinek piersiowy kręgosłupa, brał silne leki przeciwbólowe, od których doznał nadto dolegliwości żołądkowych. W czerwcu 2016 r. powód uzyskał skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne z NFZ, które wówczas wykorzystał. Z terapii fizjoterapeuty powód korzysta jednak aż do chwili obecnej (obecnie raz na 4-5 tygodni korzysta z terapii manualnej). Powód próbował powrócić do zajęć na siłowni, jednak nadal przy ich wykonywaniu występuje ból ze strony kręgosłupa w części szyjnej. Aktualnie najbardziej uskarża się na bóle głowy lub karku.

Przed zdarzeniem powód nie miał problemów z kręgosłupem, nie leczył się z tego powodu i nie miał innych urazów, nie wymagał i nie korzystał z rehabilitacji ani konsultacji lekarskich. Był osobą aktywną fizycznie, uczęszczał na siłownię, jeździł konno. Od czasu wypadku nie uprawia żadnych sportów z uwagi na to, że powyższe sprawia mu fizyczny ból, zrezygnował z jazdy konnej, narciarstwa, nawet jazdy na rowerze. Zaprzestanie aktywności fizycznej po zdarzeniu doprowadziło do tego, że powód znacząco przytył. Powód jest lekarzem ortopedą, wykonuje zabiegi z zakresu endoprotezy stawu biodrowego, co wymaga użycia od niego siły. Uraz nadal wywołuje dyskomfort w trakcie wykonywania przez niego pracy zawodowej przez to, że nie może on stać czy siedzieć w jednej pozycji powyżej godziny.

Dowód: oświadczenie k.16, zaświadczenie z poradni, skierowanie – k.17-18, historia choroby – k.19 i nast., skierowanie i karta zabiegów k.27-28, zeznania świadka K. D. – protokół z rozprawy z dnia 25 czerwca 2019 r. (k.251-251v) czas nagrania: 00:03:29, 00:12:52, zeznania powoda – protokół z rozprawy z dnia 25 czerwca 2019 r. (k.251-251v) czas nagrania: 00:19:37, 00:30:47, 00:32:44, 00:38:07, 00:43:07 oraz protokół z rozprawy z dnia 19 października 2020 r. (k.310-310v) czas nagrania: 00:05:43, 00:08:51, opinia k.271-276.

U powoda rozpoznano w związku ze zdarzeniem z dnia 25 kwietnia 2016 r. uraz skrętny kręgosłupa szyjnego typu „whiplash”, a nadto przewlekły, pourazowy zespół bólowo – korzeniowy kręgosłupa szyjnego z torem prawostronnym i utrzymującą się niestabilnością C3-C4-C5 oraz złamanie górnej blaszki granicznej trzonu kręgu C7. Uraz powyższy spowodował ograniczenia statycznie – dynamiczne narządu ruchu oraz osłabienie funkcji chwytnych i manipulacyjnych ręki prawej (dominującej). W wyniku zdarzenia z dnia 25 kwietnia 2016 r. powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15% w zakresie uszkodzeń kręgosłupa w odcinku szyjnym i ograniczeń ruchomości w zakresie rotacji lub zginania powyżej 20 stopni. Nadto powód doznał długotrwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 5% w zakresie urazowego zespołu korzonkowego (bólowy, ruchowy, czuciowy lub mieszany). Łącznie zatem trwały uszczerbek na zdrowiu powoda w związku ze zdarzeniem wyniósł 20%.

Dowód: opinia – k.271-276.

U powoda nadal utrzymują się przewlekłe dolegliwości bólowe, obwodowe objawy korzeniowe oraz ograniczona ruchomość w stawach międzykręgowych odcinka szyjnego powoda, a także obwodowe parestezje i osłabienia chwytu na kończynie górnej prawej. Dolegliwości bólowe powoda mają charakter przewlekły o zmiennym nasileniu zależnym od przeciążeń szyjnego odcinka kręgosłupa. Obecne natężenie dolegliwości bólowych można ocenić na 3-4 punkty w skali VAS (0-10 punktów). Leczenie ortopedyczne i neurologiczne zakończone zostało 22 lipca 2016 r. – przedwcześnie. Powód wymaga dalszego leczenia i rehabilitacji, zaś rokowanie jest niepewne. Z uwagi na utrzymującą się destabilizację aparatu torebkowo – więzadłowego w odcinku szyjnym powoda istnieją przeciwwskazania do przeciążeń kręgosłupa co dotyczy zarówno pracy zawodowej jak i uprawiania sportu (jazdy konnej, biegów, skoków itp.). Wskazane jest kontynuowanie leczenia usprawniającego (fizykoterapii i kinezyterapii) a w przypadku braku wyraźnej i utrwalonej poprawy należy rozważyć leczenie operacyjne przez ustabilizowanie kręgow C3-C4-C5. Nie da się ustalić wszystkich konsekwencji urazu powoda na chwilę obecną a istniejące pourazowe patologie strukturalne mogą przyspieszyć rozwój i postępowanie zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych odcinka szyjnego kręgosłupa powoda.

Dowód: opinia – k.271-276.

Pismem z dnia 12 maja 2018 r. powód zgłosił pozwanemu wniosek o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie (...) zł oraz odszkodowania w kwocie (...) zł z tytułu szkody powstałej w związku ze zdarzeniem z dnia 25 kwietnia 2016 r.

Pismem z dnia 25 maja 2018 r. pozwany poinformował powoda, że nie znajduje podstaw do wypłaty świadczeń z tytułu szkody wskutek zdarzenia z dnia 25 kwietnia 2016 r. Następnie zaś w piśmie z dnia 20 czerwca 2018 r. pozwany potwierdził, że po przeanalizowaniu materiału dowodowego zebranego w aktach szkody nie znajduje podstaw do zmiany stanowiska przedstawionego w decyzji z dnia 25 maja 2018 r.

Pismem z dnia 26 czerwca 2018 r. powód ponownie wezwał pozwanego do zapłaty kwoty (...) zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kwoty (...) zł tytułem zwrotu kosztów leczenia.

Dowód: wniosek – k.29, pismo k.38, wezwanie do zapłaty – k.39, pismo – k.46.

Powód poniósł w związku ze zdarzeniem następujące koszty leczenia: 30 zł kołnierz ortopedyczny, oraz 90,18 zł leki przeciwbólowe.

Dowód: faktura i paragony – k.48

Ocena dowodów.

Stosownie do przepisu art. 233 k.p.c., sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, a ustalając stan faktyczny sprawy, sąd oparł się na złożonych do akt sprawy oryginałach i odpisach dokumentów, a częściowo także na kserokopiach (paragony, faktura), które nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania. Okoliczności w nich zawarte nie zostały zaprzeczone przez stronę przeciwną, nadto potwierdzone zostały one przez inne dowody przeprowadzone w sprawie i uznane przez Sąd za wiarygodne. Dlatego też mając na uwadze brzmienie art. 229 kpc oraz art. 230 kpc Sąd uznał fakty z nich wynikające za przyznane.

Sąd, wydając przedmiotowe rozstrzygnięcie, oparł się nadto na dowodzie z opinii medycznej instytutu naukowo-badawczego z zakresu specjalizacji: chirurgii urazowo-ortopedycznej, neurologii, chorób wewnętrznych i rehabilitacji medycznej. Sąd podzielił wnioski i ustalenia sporządzonej przez biegłych opinii. Opinia ta nie została zresztą zakwestionowana przez żadną ze stron procesu i sąd także nie znalazł podstaw do podważenia jej wiarygodności. Jej wnioski są spójne, logiczne, poparte badaniem powoda, badaniami rtg oraz analizą dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy. Zdaniem sądu biegli jasno i przejrzyście odpowiedzieli na zadane pytania, opinia jest profesjonalna, spójna, konkretna i rzeczowa, nie zawiera wewnętrznych sprzeczności. Została ona opracowana przez specjalistów dysponujących rozległą wiedzą fachową i doświadczeniem zawodowym w zakresie swych specjalności. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia opinii instytutu, podstaw takich nie dopatrzył się także pozwany.

Sąd oparł się także na dowodach osobowych tj. zeznaniach powoda oraz świadka: K. D.. Sąd dał wiarę zeznaniom żony powoda K. D., będącej świadkiem skutków zdarzenia w codziennym życiu powoda, albowiem jej zeznania były rzeczowe, rzetelne i spójne. Nie zawierały wypowiedzi ocennych, emocjonalnych, przedstawiały fakty pozwalając na odtworzenie sytuacji w jakiej powód znalazł się po zdarzeniu. Zgodne były z pozostałym materiałem dowodowym w tym sporządzoną w sprawie opinią oraz z zeznaniami powoda.

Nie było także podstaw do odmowy przyznania waloru wiarygodności zeznaniom powoda, zeznania te pokrywały się z pozostałym zebrany w sprawie materiałem dowodowym, były spójne, logiczne, uzupełniały się z zeznaniami świadka, a przede wszystkim z wnioskami opinii biegłych sądowych co do konsekwencji zdarzenia w życiu powoda tj. nasilenia i czasu trwania dolegliwości bólowych i innych, wyłączenia z codziennej aktywności oraz z aktywności sportowych.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

W przedmiotowej sprawie nie było sporu co do tego, że pojazd kierowany przez sprawcę zdarzenia ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie, że do przedmiotowego zdarzenia doszło w okresie ochrony ubezpieczeniowej, jak też, że samo zdarzenie było objęte ochroną ubezpieczeniową.

Spór sprowadzał się natomiast do tego, czy zdarzenie z udziałem powoda wywołało jakiekolwiek negatywne skutki w jego życiu, w tym te związane z trwałym uszczerbkiem na zdrowiu oraz, co do wysokości stosownej rekompensaty za te konsekwencje. Pozwany kwestionował zasadność i wysokość żądanej kwoty zarówno w pierwotnym jak i rozszerzonym zakresie.

1. Podstawa prawna i przesłanki odpowiedzialności pozwanego.

W art. 822 k.c. ustawodawca określił treść i przedmiot umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej. Na jej podstawie ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający lub ubezpieczony. Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest więc odpowiedzialność ubezpieczającego (ubezpieczonego) wobec osób trzecich za skutki jego działania lub zaniechania, a także zdarzenia losowe wywołujące taką odpowiedzialność ubezpieczającego (ubezpieczonego). Dla powstania odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu konieczne jest istnienie związku przyczynowego między ruchem pojazdu a szkodą. Chodzi tu o adekwatny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Zgodnie z art. 34. 1. ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) (Dz.U.2019.2214 j.t.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. W razie wypadku drogowego, w którym poszkodowany doznał szkody będącej następstwem uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, wyrównaniu podlegają wszelkie wyniki z tego powodu koszty (art. 444 k.c.). Będą to przede wszystkim szeroko rozumiane koszty leczenia (zabiegów, operacji, opieki, przewozu do szpitala i z powrotem do domu), bez względu na to, kto je faktycznie ponosi (sam poszkodowany, jego rodzina czy osoby obce). Nadto uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia łączy się najczęściej z doznaniem przez poszkodowanego krzywdy, na którą składa się m.in. cierpienie fizyczne w postaci bólu i innych dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, polegające na ujemnych uczuciach przeżywanych bądź w związku z cierpieniami fizycznymi, bądź w związku z następstwami uszkodzeń ciała lub rozstroju zdrowia.

Szkodą w niniejszej sprawie jest niewątpliwie uraz powoda związany bezpośrednio ze zdarzeniem sprawczym w postaci zdarzenia drogowego z dnia 25 kwietnia 2016 r., a także inne konsekwencje jakie wywołało w życiu powoda to zdarzenie. Pomiędzy naruszeniem czynności narządów ciała powoda a zdarzeniem zachodzi w okolicznościach sprawy adekwatny związek przyczynowy, o którym traktuje przepis art. 361 k.c. wynika to wprost z opinii biegłych sądowych w sprawie, która nie była przez pozwanego kwestionowana. Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem strony pozwanej, zgodnie z którym, skoro samochód powoda posiada tylko nieznaczne, powierzchowne uszkodzenia, to prowadzi to do wniosku, że w trakcie kolizji pojazdy zderzyły się z nieznaczną siłą co nie mogło wywołać obrażeń, na które powołuje się powód. Zauważyć należy, iż biegli w złożonej opinii wyraźnie podali, że w wyniku powyższego zdarzenia powód doznał urazu kręgosłupa szyjnego typu „smagnięcie biczem”, opisywanego jako uszkodzenie kręgosłupa szyjnego spowodowane siłami wywołującymi nagle przyspieszenie lub opóźnienie ruchu szyi i głowy w stosunku do klatki piersiowej, powstający zwykle w wyniku urazu komunikacyjnego. Uraz ten może wywoływać zarówno uszkodzenie struktur kręgosłupa, jak i może zaburzać funkcjonowanie układu nerwowego. Podkreślić przy tym należy, że charakter powstania uszkodzeń ciała tego rodzaju, tzw. „smagnięcie biczem” nie wymaga w żaden sposób, aby towarzyszyły mu rozległe uszkodzenia pojazdu. Do tego rodzaju urazu dochodzi w wyniku gwałtownego, nieprzewidywanego działania energii kinetycznej. Ponadto z doświadczenia życiowego wynika, że uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia poszkodowanego nie zawsze jest i nie musi być wprost proporcjonalny do rozmiaru uszkodzeń pojazdu.

Spełnione zostały zatem przesłanki odpowiedzialności pozwanego względem powoda za skutki wypadku. W związku z tym, na podstawie przepisu art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k.c., powód może żądać od pozwanego zadośćuczynienia oraz odszkodowania.

2. Zadośćuczynienie, odszkodowanie i ich wysokość.

Zgodnie z dyspozycją art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przywołany przepis nie określa kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, tj. niemajątkową szkodę na osobie. Zadośćuczynienie pieniężne ma charakter całościowy i powinno stanowić pełną rekompensatę pieniężną za doznaną przez osobę poszkodowaną krzywdę, chodzi tu zarówno o cierpienia fizyczne jak i psychiczne (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1967 roku, I CR 224/67, OSNC 1968/6/107 oraz z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNC 1972/10/183). Kierując się wskazaniem zawartymi w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz doktrynie prawa cywilnego należy stwierdzić, że określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza: zakres i trwałość uszczerbku na zdrowiu, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia) oraz wpływ doznanej szkody na możliwość prowadzenia dotychczasowego trybu życia.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia w odniesieniu do powoda sąd uwzględnił następujące czynniki wpływające na jego wymiar. Po pierwsze zakres doznanych obrażeń: skutek wypadku powód doznał cierpień zarówno natury fizycznej, jak i psychicznej. W wyniku zdarzenia z dnia 25 kwietnia 2016 roku powód doznał urazu skrętnego kręgosłupa szyjnego. Rozmiar i czas trwania cierpień fizycznych w tym: ujemne doznania towarzyszące samemu wypadkowi, następnie ostre dolegliwości bólowe w okresie około półtora miesiąca po wypadku, niepokój związany z drętwieniem prawej ręki. Bóle głowy, szyi oraz odcinka piersiowego towarzyszyły powodowi w silnym natężeniu przez okres około pięciu miesięcy. Przez okres półtora miesiąca chodził on w kołnierzu ortopedycznym, był ograniczony siłowo, nie był w stanie samodzielnie wykonywać wszystkich aktywności dnia codziennego. Do dziś korzysta z zabiegów fizjoterapeutycznych, do dziś odczuwa w różnym stopniu natężenia dolegliwości bólowe oraz drętwienie ręki.

W tym miejscu wskazać należy, że w orzecznictwie za konieczne uważa się uwzględnienie przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia nie tylko rodzaju naruszonego dobra osobistego, lecz także zakresu naruszenia (natężenia i czasu trwania), trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości (por. np. orz. SN z 27.9.1960 r., I CR 601/59, OSNC 1962, Nr 2, poz. 43; wyr. SN z 22.8.1977 r., II CR 266/77, Legalis; wyr. SN z 9.2.2000 r., III CKN 582/98, Legalis; wyr. SN z 10.3.2006 r., IV CSK 80/05, OSP 2007, Nr 1, poz. 11). Pewną orientację co do tych przesłanek może dać sądowi opinia biegłego (biegłych), określająca procentowy uszczerbek na zdrowiu, niemniej w żadnym wypadku nie jest możliwe proste, "tabelkowe" przypisywanie określonych sum zadośćuczynienia do wyrażonego w procentach stopnia uszczerbku. Jeżeli zostaną spełnione wszelkie przesłanki do zasądzenia zadośćuczynienia, to wskazywane wyżej okoliczności powinny co najwyżej wpływać na jego rozmiar (por. wyr. SN z 5.5.1967 r., I PR 118/67). I tak też sąd orzekający uczynił *in concreto*.

Sąd wziął zatem pod uwagę także trwałe skutki zdarzenia i jego konsekwencje na przyszłość w życiu powoda, a te były zdaniem sądu niebagatelne. Podkreślić należy, że doznane obrażenia spowodowały wystąpienie u niego trwałego uszczerbku na zdrowiu w wysokości łącznie 20%. Ograniczenie ruchomości w zakresie rotacji lub zginania w odcinku szyjnym obniżone jest o ponad 20 stopni. Rokowanie jest niepewne a w przypadku braku poprawy wskutek leczenia usprawniającego zalecane jest leczenie operacyjne, co istotne dla wysokości zadośćuczynienia to to, że patologie powstałe wskutek zdarzenia przyspieszyć mogą tzw. „starzenie” kręgosłupa tj. postępowanie zmian zwyrodnieniowych. Doświadczenie życiowe pozwala na stwierdzenie, że jakiegokolwiek zmiany w obrębie kręgosłupa są zmianami, których nie da się już zniwelować i przywrócić po jakimś czasie do stanu pierwotnego. Powód nie odzyska już więc pełnej sprawności w tym zakresie. Tym samym w przypadku powoda zdarzenie to wywołało długofalowe konsekwencje w jego życiu.

Przyznanie kwoty dochodzonej pozwem uzasadnia nie tylko wysoki trwały uszczerbek na zdrowiu powoda ale także skutki w jego dotychczasowym życiu, nie mogło bowiem uciec uwadze sądu, że powód zaprzestać musiał jakiegokolwiek aktywności fizycznej niezwiązanej z rehabilitacją. Uraz kręgosłupa i związane z tym konsekwencje w zdrowiu powoda mają także wpływ na komfort wykonywania przez niego pracy zawodowej (zabiegi lekarskie). Utrudnione jest wykonywanie zawodu w sytuacji gdy powyższe wymaga pełnego skupienia i koncentracji zaś przy utrzymywaniu jednej pozycji przez dłuższy okres czasu, powracają dolegliwości bólowe bądź pojawiają się dolegliwości w postaci drętwienia prawej, czyli dominującej ręki. Wypadek wpłynął zatem na życie osobiste, zawodowe i społeczne powoda, na sposób spędzania przez niego wolnego czasu, na możliwości korzystania z aktywności sportowych, które nie stanowią jedynie formy rekreacji ale są też konieczne do utrzymania sprawności organizmu. Te okoliczności zaś sąd również powinien brać pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia.

Przyznana suma pieniężna powinna być utrzymana w rozsądnych granicach i dostosowana do aktualnych stosunków majątkowych. Generalnie biorąc – wysokość zasądzonych sum powinna być umiarkowana. Wskazuje się bowiem, że krzywda wynagradzana zadośćuczynieniem pieniężnym, jest szkodą niemajątkową. Charakter takiej szkody decyduje o jej niewymierności. Przyznanego poszkodowanemu zadośćuczynienia nie należy zatem traktować na zasadzie ekwiwalentności, którą charakteryzuje wynagrodzenie szkody majątkowej. Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 kc ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (por. wyr. SN z 9.2.2000 r., III CKN 582/98, Legalis). Zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być – przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. wyr. SN z 28.9.2001 r., III CKN 427/00, Legalis; w wyr. z 28.2.2012 r.

Zgodna z dominującymi trendami orzecznictwymi wydaje się konstatacja, że poziom stopy życiowej społeczeństwa sam w sobie nie może ograniczać wysokości zadośćuczynienia, niemniej pozwala on określić poziom sprawiających pokrzywdzonemu satysfakcję dóbr i usług, które może on nabyć za otrzymane zadośćuczynienie (por. wyr. SN z 12.7.2002 r., V CKN 1114/00, Legalis; wyr. SN z 29.5.2008 r., II CSK 78/08, Legalis; wyr. SN z 3.6.2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012, Nr 4, poz. 44; por. także np. M. Wałachowska, w: Habdas, Frasz, Komentarz KC, t. III, 2018, s. 651 i n.). Decydującym kryterium jest więc rozmiar krzywdy i ekonomicznie odczuwalna wartość, adekwatna do warunków gospodarki rynkowej. Dlatego też w następstwie wszystkich wskazanych wyżej okoliczności Sąd uznał, że odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem będzie dochodzona przez niego kwota (...) złotych wyrażająca się w wysokości około pięciokrotności przeciętnego wynagrodzenia, która uwzględnia kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmiernie wysoka w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Nie może być również uznana za kwotę symboliczną. W ocenie sądu orzekającego zaś, pozbawienie powoda zadośćuczynienia w ogóle, jak domagał się tego pozwany i do czego prowadziło zajmowane przez niego stanowisko w postępowaniu likwidacyjnym, nie mogło w żadnym razie zasługiwać na uwzględnienie. Kalkulacja przykrości doznanych przez pokrzywdzonego i przyjemności, które może uzyskać, wykorzystując otrzymane zadośćuczynienie, sprawdza się wówczas, gdy doznane przykrości dają się w jakiś wyobrazalny sposób wyrównać przyjemnościami, choć oczywiście nigdy rachunek nie będzie dał się rozwiązać z matematyczną precyzją. W tym przypadku (...) zł zadośćuczynienia daje jak się zdaje możliwość nabycia przykładowo pewnych przyjemności – np. wczasów, turnusów rehabilitacyjnych, dóbr materialnych itd. – mniej więcej kompensujących przykrość związaną z doznaniem urazem, procesem odzyskiwania sprawności a jednocześnie świadomością, że sprawności tej w pełni już nigdy nie odzyska.

Marginalnie tylko stwierdzić można, że kwoty rzędu kilkunastu - dwudziestu tysięcy złotych, tak jak ta żądana przez powoda w pozwie, a nawet wyższe przyznawane są w sprawach, w których doszło do podobnych obrażeń u poszkodowanych i o podobnych skutkach z tym związanych w zakresie trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wskazać wręcz trzeba, że w odniesieniu do stwierdzonego u powoda trwałego uszczerbku na zdrowiu kwoty tej nie można uznać za wygórowaną. Wprawdzie z uwagi na indywidualny charakter krzywdy przydatność kierowania się przy ustalaniu

zadośćuczynienia sumami zasądzonymi z tego tytułu w innych przypadkach jest ograniczona, jednak przesłanka ta nie jest całkowicie pozbawiona znaczenia. Jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić specyfikę poszczególnych przypadków (tak SN w wyr. z 16.4.2015 r., I CSK 434/14, Legalis; w podobnym duchu SN wypowiedział się już wcześniej, m.in. w wyr. z 16.12.2014 r., I PK 124/14, Legalis; odmiennie SN w wyr. z 7.5.2015 r., WA 3/15, Legalis).

Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd w punkcie pierwszym wyroku uznał oparte na art. 445 § 1 w zw. z art. 444 § 1 k.c. roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego za uzasadnione w całości, tj. w kwocie (...) zł. Uzasadnione było także żądanie powoda w zakresie odszkodowania tj. kwoty (...) zł – powód przedstawił na tę okoliczność paragony oraz fakturę, z których wynika, że poniósł szkodę w takiej właśnie wysokości związaną ze zdarzeniem. Niezbędny był zakup przez niego kołnierza ortopedycznego oraz leków przeciwbólowych.

Łącznie zatem suma należna powodowi z tytułu szkody poniesionej w związku ze zdarzeniem (zadośćuczynienia i odszkodowania) wyniosła (...) zł.

3. Odsetki.

O odsetkach sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W zakresie żądania zasądzenia odsetek istotne jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, to znaczy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 455 k.c., świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. W orzecznictwie przeważa pogląd, że termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Zatem terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2013 r. I ACa 19/13, LEX nr 1375877, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2013 r. III CSK 192/12, LEX nr 1331306). In concreto zdarzenie sprawcze miało miejsce w 2016 r., a wszystkie okoliczności jakie miały wpływ na wymiar zadośćuczynienia miały miejsce i ujawnione były w 2018 r., kiedy to powód wystosował do pozwanego wniosek o wypłatę zadośćuczynienia określonego wówczas również na (...) zł oraz odszkodowania w wysokości (...) zł. W sprawie nie wystąpiły więc żadne przeszkody, by pozwany nie mógł spełnić świadczenia niezwłocznie. Tymczasem pozwany decyzją z dnia 25 maja 2018 r. odmówił wypłaty świadczeń. Zdaniem sądu pozostawał więc w opóźnieniu z zapłatą należnych powodowi kwot już od dnia następnego od wydania tej decyzji. Powód domagał się zaś odsetek od kwoty pierwotnie dochodzonej pozwem ((...) zł) od dnia 14 czerwca 2018 r. – licząc termin 30 dni od dnia nadania pierwszego pisma z wnioskiem o wypłatę świadczenia. Mając więc na uwadze, że zdaniem sądu kwoty te wymagalne były już wcześniej a sąd nie może orzekać ponad żądanie, należało zasądzić odsetki od daty wskazanej w pozwie. Ponadto zdaniem sądu mimo, że powód w procesie rozszerzył żądanie pozwu do kwoty (...) zł dopiero w piśmie z dnia 20 września 2019 r. (po sporządzeniu opinii) to odsetki należały się powodowi od tej kwoty już od daty opisanej wyżej, dlatego że powód prawidłowo określił wysokość szkody ((...) zł) i prawidłowo wezwał pozwanego do jej uregulowania już w procesie likwidacji tej szkody przed procesem tj. w piśmie z dnia 12 maja 2018 r. – pozwany zaś pismem z dnia 25 maja 2018 r. żądaniu temu w całości odmówił.

Wskazać przy tym należy, że w piśmie powoda z dnia 20 września 2019 r. istotnie pojawiła się oczywista omyłka w zakresie roku co do daty początkowej odsetek (14 czerwca 2019 r. zamiast 14 czerwca 2018 r. jak w pozwie). Świadczy o tym data sporządzenia pisma oraz uzasadnienie co do tego w jaki sposób powód przyjął początkową datę odsetek już w pozwie by następnie ponowić ją w przywołanym piśmie.

Pozwany jako profesjonalista w tej branży mając wiedzę taką samą jak powód jeśli chodzi o zakres szkody mógł także już wówczas prawidłowo ją określić, czego jednak nie starał się nawet uczynić. Jeżeli zaś w danym przypadku

występowanie krzywdy oraz jej rozmiar są ewidentne i nie budzą większych wątpliwości, trzeba przyjąć, że odsetki powinny być naliczane od dnia wezwania do zapłaty od kwoty, która była wówczas usprawiedliwiona (por. wyrok SA w Szczecinie z 5 maja 2016 r., sygn. akt I ACa 1201/15, Lex nr 2084157). Mimo bowiem pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2013 r. II PK 53/13, LEX nr 1418731).

Konsekwencją całkowicie negującego podejścia ubezpieczyciela do kwoty wówczas proponowanej, było ryzyko związane z tym, że powód nie zgodzi się z decyzją ubezpieczyciela i wytoczy pozew. Przy czym, co już wyżej podkreślono, orzecznictwo sądów jest w miarę ukształtowane jeśli chodzi o wysokość zadośćuczynienia w podobnych przypadkach. Zasądzanie odsetek – jako reguła – od daty wyrokowania prowadziłoby w istocie do ich umorzenia za okres sprzed daty wyroku i byłoby nieuzasadnionym uprzywilejowaniem dłużnika, co mogłoby go skłaniać do jak najdłuższego zwlekania z opóźnionym świadczeniem pieniężnym, w oczekiwaniu na orzeczenie sądu znoszące obowiązek zapłaty odsetek za wcześniejszy okres (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 października 2012 r., sygn. akt V ACa 811/12). Tym samym zakłady ubezpieczeń chcąc uniknąć odsetek za opóźnienie powinny dokładać większej staranności w ocenie zasadności żądań o zadośćuczynienia już na etapie postępowania likwidacyjnego a nie negocjować je dla zasady w całości licząc na uniknięcie odpowiedzialności z tego tytułu.

4. Koszty procesu.

Rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu jak w punkcie drugim wyroku uzasadnione jest normą art. 98 par 1 i 3 k.p.c., tj. zgodne z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Szczegółowe ich wyliczenie pozostawiono zaś referendarzowi w oparciu o treść art. 108 k.p.c.

Z tych wszystkich względów oraz na mocy powołanych wyżej przepisów orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.